

Sygn. akt II K 350/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Bronowski

Protokolant: sekr.sąd. Anna Bodalska – Krydowska, Iwona Łapacz, Karolina

Sieńskowska, Marzena Kwiatek

przy udziale Weroniki Masny Majewskiej, Zuzanny Cupryk, Macieja Mrozka, Jarosława Sochy - Prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu w dniach 25 kwietnia, 26 maja, 27 czerwca, 5 września, 17 listopada 2014 roku, 2 lutego, 13 marca, 10, 24 i 30 kwietnia, 12 czerwca, 14 września, 20 listopada, 18 grudnia 2015 r., 15 stycznia 2016 roku na rozprawie sprawy **Ł. Z.**

syna T. i A. z domu J., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że w bliżej nieokreślonym czasie nie wcześniej niż 13 grudnia 2012 roku i nie później niż 5 stycznia 2013 roku w W., nabył telefon komórkowy marki S. (...) o numerze (...) o wartości 800 złotych, pochodzący z czynu zabronionego, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.;

I. uniewinnia oskarżonego Ł. Z. od dokonania zarzucanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k., przy czym ustala, że zdarzenie miało miejsce w nocy z 12 na 13 grudnia 2012 roku w J., a wartość telefonu wynosiła 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych;

II. przyznaje od Skarbu Państwa adw. J. D. kwotę 1344 (jednego tysiąca trzystu czterdziestu czterech) złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną na rzecz oskarżonego Ł. Z. z urzędu, którą poleca wypłacić po powiększeniu o podatek od towarów i usług;

III. zwalnia oskarżonego Ł. Z. od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 350/13

UZASADNIENIE

Ł. Z. został oskarżony o to, że w bliżej nieokreślonym czasie nie wcześniej niż 13 grudnia 2012 roku i nie później niż 5 stycznia 2013 roku w W., nabył telefon komórkowy marki S. (...) o numerze (...) o wartości 800 złotych, pochodzący z czynu zabronionego tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Na podstawie ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Około 20 października 2012 roku E. K. przekazała swojemu znajomemu S. W. do użytkowania telefon komórkowy marki S. (...) o numerze (...) o wartości 800 złotych, za który miał on regulować należności wynikające z umowy abonamentowej.

W nocy z 12 na 13 grudnia 2012 roku Ł. Z. był na stacji paliw (...) w J., po godzinie 23.30 podszedł do niego znajdujący się w stanie nietrzeźwości S. W.. Mężczyzna zaproponował Ł. Z., że sprzeda mu swój telefon komórkowy. Początkowy

S. W. proponował sprzedaż telefonu za kwotę 400 złotych, ostatecznie jednak w wyniku negocjacji Ł. Z. zakupił telefon za kwotę 150 złotych. Przed oddaniem telefonu S. W. wyjął z niego kartę SIM, zaś Ł. Z. wyczyścił pamięć zakupionego telefonu. S. W. nie posiadał przy sobie dokumentów od telefonu, miały one zostać przekazane w późniejszym okresie. S. W. powiedział Ł. Z., że pieniądze są mu potrzebne od razu, na imprezę.

W dniu 13 grudnia 2012 roku po godz. 8:00 w rozmowie telefonicznej S. W. przekazał E. K. informację, że w nocy nieznanemu sprawca dokonał zaboru należącego do niej telefonu komórkowego, którego był użytkownikiem. W związku z tym E. K. w tym samym dniu złożyła w Komisariacie Policji w S. zawiadomienie o kradzieży telefonu S. (...) o numerze (...).

W dniu 05 stycznia 2013 roku Ł. Z. został zatrzymany do kontroli drogowej w W., w jej trakcie funkcjonariusze policji dokonali sprawdzenia posiadanego przez niego telefonu komórkowego marki S. (...) o numerze (...), który był poszukiwany do sprawy KW- (...) - (...) prowadzonej przez Komisariat Policji w S..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego Ł. Z. (k. 47, k. 166-167), zeznań świadków E. K. (k. 38-39, k. 444v-445), A. M. (k. 20v-21), S. W. (k. 382v, 482v), oraz protokołu zatrzymania (k.4), protokołu przeszukania (k. 5-8), protokołu oględzin (k. 9), opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k. 146-148).

Oskarżony Ł. Z. przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że telefon kupił na stacji benzynowej sieci (...) w J., przy ul. (...). Opisał, iż podszedł do niego nieznanemu mężczyzna w wieku około 20 lat. Mężczyzna ten był pijany, zaproponował sprzedaż telefonu. Oskarżony wynegocjował cenę z 400 na 150 złotych. Chłopak, który sprzedawał oskarżonemu telefon wyjął z niego swoją kartę, zaś oskarżony wykasował dane z telefonu. W ocenie oskarżonego tego typu telefon można kupić za ok. 500 złotych.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których przyznał, że nabył telefon, ale nie miał świadomości, że telefon był kradziony. Osoba, która sprzedawała mu telefon, była wiarygodna, oskarżony uwierzył, że telefon jest legalny. Chłopak, który sprzedawał telefon nie miał przy sobie dokumentów, ale miał je dostarczyć później. Po osobie, która sprzedawała oskarżonemu telefon było widać, że znajduje się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony na stacji przekazał pieniądze, nie wie co z pieniędzmi zrobił chłopak od którego kupił telefon, bo za nim nie siedł, ale oskarżony domyślał się, że poszedł on na stację benzynową kupić alkohol. Chłopak, który sprzedawał telefon mówił oskarżonemu, że telefon dostał z abonamentu za 1 zł, dokumenty miał w J. na ulicy (...) w mieszkaniu. Chłopak, który sprzedawał telefon powiedział oskarżonemu gdzie mieszka, oskarżony miał tam podjechać, ale nie zrobił tego, bo dokumenty nie były mu potrzebne, nie sądził, że telefon jest kradziony.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, są one bowiem spójne i logiczne, nadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka S. W., który był użytkownikiem telefonu i przyznał, że sprzedał telefon w okolicznościach wskazanych przez oskarżonego.

Oskarżony był karany (informacja o karalności - k. 460).

Ustalając wartość telefonu Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k. 146 – 148), z której wynika, iż wartość telefonu na dzień 15 grudnia 2012 roku wynosiła 750 złotych, a na dzień 5 stycznia 2013 roku 700 złotych; opinia ta jest jasna, spójna, pełna, nie ma w niej wewnętrznych sprzeczności, w związku z czym Sąd uznał ją za wiarygodną i oparł się na niej dokonując ustaleń w sprawie.

Sąd zważył co następuje.

W ujawnionym w toku postępowania materiale dowodowym brak jest podstaw do przyjęcia, że zachowanie oskarżonego Ł. Z. nosiło znamiona przestępstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. lub w art. 292 § 1 k.k.

Sąd rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd miał na uwadze treść zeznań złożonych przez świadka E. K., która zgłosiła kradzież telefonu marki S. (...) o numerze (...), po tym, jak jej znajomy S. W. powiadomił ją, że telefon został

skradziony, a on sam został pobity, jednak nic ze zdarzenia nie pamięta; świadek wskazała również, że odbierając S. W. z J. czuła od niego zapach alkoholu. W swojej relacji świadek podała, że telefon ten miał użytkować jej znajomy S. W.. Telefon był zarejestrowany na nią, dlatego po tym jak S. do niej zadzwonił, że został okradziony i pobity, najpierw pojechała po S. W. do J., a następnie po powrocie do miejsca zamieszkania, jako właścicielka, zgłosiła kradzież telefonu. S. W. nie był uprawniony do tego, żeby sprzedać telefon. Świadek podała także, że gdyby S. W. powiedział jej, że sprzedał telefon, to nie jechałaby po niego i nie denerwowała się. Oceniając zeznania świadka Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, jasne, spójne i logiczne, adekwatne do udziału w sprawie.

Oceniając zeznania świadka S. W. Sąd przyznał im walor wiarygodności w zakresie dotyczącym tego, że świadek sprzedał oskarżonemu telefon, ponieważ nie miał pieniędzy na alkohol. W tym zakresie zeznania świadka znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zeznaniach świadka E. K. oraz wyjaśnieniach oskarżonego Ł. Z..

W części w której świadek S. W. podał, że nie informował E. K. o tym, że telefon został mu skradziony, tylko informował, że telefon zgubił, Sąd odmówił przyznania zeznaniom świadka waloru wiarygodności, bowiem nie znajdują one potwierdzenia w wiarygodnych zeznaniach świadka E. K.. Sąd miał także na uwadze, iż z relacji świadka K. Ż., kuzyna S. W. wynika, że S. W. w relacjach z nim kłamał, świadek kilkakrotnie się na nim zawiódł.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. W. w zakresie, w jakim wskazał on, że składał zeznania co do kradzieży telefonu w Komisariacie Policji w S. dzień po tym, jak E. K. złożyła zawiadomienie o kradzieży telefonu, gdyż informacja ta stoi w sprzeczności z przekazanymi dokumentami z Policji, z których wynika, że S. W. po złożeniu przez E. K. zawiadomienia o kradzieży telefonu nie składał zeznań na policji.

W ocenie Sądu świadek S. W. treść informacji dotyczących sposobu zbycia telefonu przekazywał w zależności od własnej potrzeby podając, że telefon albo został mu skradziony albo że go zgubił, natomiast dopiero przesłuchany przed Sądem wskazał, że telefon sprzedał, przy czym nie był w stanie logicznie wytłumaczyć, z jakich powodów nie podał prawdy o okolicznościach pozbycia się telefonu E. K., która była właścicielem telefonu i na którą była zawarta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Walor wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom świadka A. M., uznając iż są one jasne, spójne i logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek w swojej relacji opisał przebieg interwencji drogowej, w czasie której dokonał zatrzymania oskarżonego do kontroli. Następnie w wyniku zachowania oskarżonego i sprawdzenia jego telefonu świadek ustalił, że telefon ten jest poszukiwany do innej sprawy.

Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka K. Ż., które nie dotyczyły bezpośrednio samego czynu zarzucanego oskarżonemu, bowiem świadek nie był bezpośrednim świadkiem transakcji dotyczącej sprzedaży telefonu. Niemniej jednak zeznania świadka miały znaczenie dla oceny zachowania świadka S. W. związanego z ewentualnym ustaleniem, że telefon został przez S. W. sprzedany w nocy z 12 na 13 grudnia 2012 roku. Świadek K. Ż. podał, że kilka razy zawiódł się na S. W.. Podał także że zmienił on swoje postępowanie, na początku był inny, a później jak był w domu dziecka, czy rodzinie zastępczej to był niesłowny.

Sąd uznał, iż zeznania świadka D. W. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem świadek nie posiadała wiedzy dotyczących zdarzenia zarzucanego oskarżonemu jak również na temat tego, aby jej syn był okradziony, albo żeby zgubił telefon.

Przestępstwo paserstwa określone w art. 291 § 1 k.k. polega na nabyciu lub pomocy w zbyciu, albo przyjęciu lub pomocy w ukryciu rzeczy uzyskanej z czynu zabronionego. Natomiast przestępstwo paserstwa określone w art. 292 § 1 k.k. polega na nabyciu lub pomocy w zbyciu, albo przyjęciu lub pomocy w ukryciu rzeczy uzyskanej z czynu zabronionego, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego.

W przedmiotowej sprawie na podstawie ujawnionego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego, należało ustalić, iż oskarżony Ł. Z. nabył telefon komórkowy marki S. (...) o numerze (...) od S. W., który był jego użytkownikiem, a który otrzymał ten telefon do użytkowania do jego znajomej E. K., co za tym idzie, w posiadanie tego telefonu wszedł w sposób legalny. Wobec powyższego w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie można uznać że oskarżony, kupując telefon po zaniżonej cenie, od osoby, która wskazywała na potrzebę jego zbycia w celu uzyskania pieniędzy z przeznaczeniem na alkohol, swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonego w art. 291 § 1 k.k. lub w art. 292 § 1 k.k., gdyż w chwili nabywania telefonu przez oskarżonego przedmiot ten nie pochodził z czynu zabronionego.

Należało mieć na względzie, że podstawą ustalenia, iż oskarżony nabył przedmiotowy telefon jako pochodzący z czynu zabronionego i postawienia mu zarzutów w postępowaniu przygotowawczym były zeznania złożone przez E. K. w dniu 13 grudnia 2012 roku, kiedy to jednocześnie zawiadamiła ona o dokonanej kradzieży telefonu; w zeznaniach tych E. K. wskazała, że S. W., użytkownik telefonu utracił telefon w wyniku kradzieży. Przekazaną w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wiedzę E. K. posiadała od S. W., która to informacja, co zostało ustalone w toku przewodu sądowego, nie odpowiadała rzeczywistości. Sąd miał również na względzie, że świadek E. K. wskazała, że nie podejmowała by takich działań, gdyby S. W. nie opowiedział jej, że został okradziony i podał prawdziwe okoliczności zbycia telefonu.

Z zeznań złożonych przez S. W. wynika, iż okłamał on E. K. co do okoliczności w jakich utracił telefon, wskazał, że zamiast zgodnie z prawdą powiedzieć, że telefon sprzedał, powiedział jej, że został on mu skradziony. Należy mieć także na uwadze, iż S. W. przesłuchany na rozprawie przyznał, że przedmiotowy telefon sprzedał. Co prawda świadek nie pamiętał gdzie miała miejsce transakcja dotycząca sprzedaży telefonu, jednak pamiętał on, że telefon sprzedał, ponieważ skończyły mu się pieniądze na alkohol.

Należy również wskazać, że pomimo iż oskarżony w toku pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, to konsekwentnie podawał, że telefon kupił na stacji benzynowej w J., od nieznanego mu chłopaka w wieku ok. 20 lat. Po dokonaniu transakcji chłopak ten wyjął z telefonu swoją kartę SIM. Okoliczności te, podawane przez oskarżonego, korespondują z zeznaniami składanymi przez świadka S. W. na rozprawie co do okoliczności w jakich zbył on telefon.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż oskarżony Ł. Z. zakupił telefon od osoby która była jego użytkownikiem, miała uprawnienia do korzystania z telefonu, nie będąc jednocześnie jego właścicielem i zaoferowała ten telefon do sprzedaży, w sytuacji, gdy telefon ten w chwili nabywania go przez oskarżonego nie pochodził z przestępstwa. Z tych też względów nie można stwierdzić, aby oskarżony zakupując telefon od S. W. w nocy z 12 na 13 grudnia 2012 roku nabył przedmiot pochodzący z czynu zabronionego w rozumieniu art. 291 § 1 k.k. lub art. 292 § 1 k.k.

W związku z powyższym należało stwierdzić, że zachowanie oskarżonego nie nosi znamion czynu zabronionego o którym mowa w art. 291 § 1 k.k. czy w art. 292 § 1 k.k., gdyż przedmiot, jaki oskarżony nabywał, nie pochodził z przestępstwa, nadto należało stwierdzić, że zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na ustalenie, że Ł. Z. zakupił telefon marki S. (...) o numerze (...) o wartości 750 złotych, w nocy z 12 na 13 grudnia 2012 roku od osoby uprawnionej do korzystania z telefonu, którą był S. W..

Z tych też powodów należało oskarżonego Ł. Z. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. uniewinnić od zarzucanego czynu.

Jednocześnie Sąd zasądził na rzecz adw. J. D. kwotę 1344 złote powiększoną o podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną na rzecz oskarżonego z urzędu. Wartość tej kwoty została obliczona zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. i 626 § 1 k.p.k. wobec uniewinnienia oskarżonego.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.